



dr Ewa Miśkowiec
Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”
w Krakowie

KARANIE I NAGRADZANIE WPROWADZANIEM W ŚWIAT WARTOŚCI I POSTAW MORALNYCH

Człowiek nie może żyć bez wartości. Świat ludzki to świat, w którym stykamy się z wartościami na co dzień, w każdej sytuacji, podejmując często wybór między kilkoma z nich i biorąc za nie odpowiedzialność. Ludzie nie tylko obcuja z wartościami, ale czynią je celem swoich dążeń³¹. Wartościom przypada ogromna rola zarówno w życiu prywatnym jak i publicznym, gdyż dostarczają one motywów i celów wszelkiej świadomości i aktywności ludzkiej, stając się motorem napędowym naszych działań, są także kryterium wartościowania siebie, innych a także otaczającego nas świata. To zwłaszcza wartości moralne wyrastają z potrzeb społecznych i zgodnie z nimi regulują stosunki międzyludzkie³². Wrastając od dzieciństwa w świat wartości odczuwamy jego wpływ, co kształtuje naszą osobowość, zatem bez wartości nie jest możliwy jednostkowy rozwój³³. Należy jednak pamiętać, iż każdy człowiek indywidualnie ustala swoją hierarchię ważności tych wartości, którymi się kieruje w życiu, ważne jest jednak, aby realizując własne dążenia i interesy nie zapominać, że nie jesteśmy na świecie sami i to, do czego dążymy nie może odbywać się kosztem drugiego człowieka.

We współczesnym świecie wzrasta wachlarz szans i możliwości indywidualnych wyborów. Człowiek musi wybierać pomiędzy nie tylko tym co dobre i złe, ale również wśród wielu innych opcji, dlatego tak istotny współcześnie jest proces wychowania moralnego. Ma ono na celu „przekazanie wiedzy o problemach moralnych, rozwijanie umiejętności odróżniania tego co złe, niegodziwe, nieczemne od tego, co dobre oraz kształtowania wrażliwości i gotowości do postępowania moralnego. Stawia za cel przyswajanie dzieciom i młodzieży norm, zasad, wartości moralnych, których aprobata i realizacja mają zapewnić im bycie dobrymi”³⁴. Istotną kwestią jest fakt, że wychowanie do wartości jest wychowaniem osobowym, jest spotkaniem człowieka z człowiekiem – w jakim by nie był wieku.

Wprowadzanie w świat wartości dziecka będzie stanowiło podstawowe zadanie rodziców a potem wychowawców, tak aby w konsekwencji rolę tę przejęli sami wychowankowie. W przypadku małego dziecka należy pamiętać o uwarun-

³¹ Por. W. Cichoń, *Wartości, człowiek, wychowanie*, Kraków 1996, s. 13–14.

³² Por. M. Fritzhand, *Wartości a fakty*, Warszawa 1982, s. 35.

³³ Por. Cz. Porębski, *Co nam po wartościach*, Kraków 2001, s. 115.

³⁴ M. Łobocki, *O wychowaniu moralnym*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 7(1996), s. 3.



kowaniach rozwojowych tego wieku. Jest to okres tak zwanej moralności heteronomicznej, w którym dziecko przyjmuje wartości i je realizuje, choć traktuje je jako coś narzucanego z zewnątrz³⁵. To nabywanie postaw i norm moralnych zwykle odbywa się przez naśladownictwo i identyfikację z osobami dorosłymi ze względu na ich autorytet. Wszelkie zakazy i nakazy formułowane przez rodziców są przez dziecko uważane za sprawiedliwe i zostają przez nie zaakceptowane jako obowiązująca reguła postępowania. J. Piaget zauważa, że dziecko przyjmuje normy i zasady moralne nie dlatego, że uważa je za szczególnie wartościowe, lecz przede wszystkim z obawy przed naganą dorosłych, a także po to, aby sprostać ich wymaganiom³⁶. Ten tak zwany realizm moralny według L. Wołoszynowej odwołuje się do posiadanych przez dziecko przeżyć, w których zasadniczą rolę odgrywa przyjemność lub przykrość. Stąd częsta skrajna ocena dziecka, dla którego ktoś jest dobry albo zły, grzeczny albo niegrzeczny, to co ładne jest dobre, a to co budzi lęk złe³⁷.

Specyfika spostrzeżenia moralności dziecka według E. B. Hurlok wiąże się również z faktem, iż nie jest ono ani moralne ani niemoralne. Nie zna jeszcze na tyle świata i relacji bytów, aby wiedzieć co jest dobre a co złe, nie ma też pełnej świadomości zła moralnego. Trudno mówić o moralnym postępowaniu czy winie dziecka, gdy jego niewłaściwe zachowanie będzie wynikać raczej z ciekawości, niewiedzy czy braku doświadczenia³⁸.

U podstaw rozwoju moralnego leży świadomość własnej osoby. W miarę rozwoju dziecka i uświadamiania sobie przez nie swojej odrębności oceny moralne dziecka będą kształtowały się w kierunku tego, co będzie przynosić mu korzyść tak, iż podporządkowanie się normom dorosłych będzie wynikało z tego, iż samo uznało je za słuszne. Dodatkowo swoją rolę odgrywać będzie również grupa rówieśnicza, na której akceptacji dziecku będzie zależeć, co oznaczać będzie przystosowanie się do wzorów panujących w grupie.

Nie do końca rozwinięta świadomość moralna dziecka wymusza na wychowaniu moralnym takie oddziaływania, które będą je wspierać w przyswajaniu wartości i postaw moralnych. „Wiadomo bowiem, że bez pomocy (i wsparcia) wychowawcy wychowanek nie zawsze potrafi odkryć prawdę i dobro. Potrzebny jest mu wychowawca, który będzie uczył go odpowiedzialności za samego siebie, za to kim jest i kim ma stawać się”³⁹. Pomoc wychowawców musi zawierać działania zarówno hamujące jak i pobudzające do określonych zachowań. Służyć temu zatem może nagradzanie i karanie, które w procesie wychowania jest określane jako wzmacnianie pozytywne i negatywne. Mechanizm działania kar i nagród jest

³⁵ Por. J. Piaget, *Rozwój ocen moralnych*, Warszawa 1971, s. 82–83.

³⁶ Por. tamże, s. 129.

³⁷ Por. L. Wołoszynowa, *Młodszy wiek szkolny*, [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska, Warszawa 1986, s. 653.

³⁸ Por. E. B. Hurlok, *Rozwój dziecka*, Warszawa 1960, s. 446.

³⁹ J. Kłosowski, *Cele edukacyjne wobec zagrożenia samowiedzy i samoświadomości ucznia*, „Ruch Pedagogiczny” 3–4 (1993) XXXV, s. 126.



zbliżony, jednak ich cele mają odwrotne kierunki. Karanie jest postrzegane jako niepożądany skutek jego działania, jest wprowadzone w celu wyeliminowania zachowania niepożądanego. Natomiast nagradzanie polega na utrwalaniu oraz zmienianiu zachowania za pomocą odpowiednio dobranych bodźców.

Problematyka karania i jego zastosowania w procesie wychowania pozostaje nadal problemem dyskusyjnym. W przypadku zastosowania kar w okresie przedszkolnym i wczesnoszkolnym, gdzie mówi się o moralności heteronomicznej dziecka, mogą one budzić tym większą obawę. Niewątpliwie do słabych stron karania należy, między innymi, koncentracja na niepożądanych zachowaniach, opieraniu na strachu i obawie wywołania wrogości wobec karzącego⁴⁰. Nie można jednak całkowicie przekreślić wartości kar dla wychowania moralnego, zwłaszcza biorąc pod uwagę ich cel, ale też wyraźnie określony zakres i sposoby ich wykorzystania w tym okresie.

Rolą kary zastosowanej w sposób właściwy, według J. Woronieckiego jest wskazanie jednostkom, w czym pobiły lub zawiniły i dawanie im możliwości naprawienia wyrządzonego zła. Dodaje on jednak, iż „nie na każde najłżejsze uchybienie należy zaraz reagować, szczególnie, gdy zdarza się rzadko i nie maści zbyt ogólnego porządku. Natomiast należy być bardziej czujnym, gdy idzie o wykroczenia wypływające ze złego nawyku, świadczące o niewyrobionej, nie dość dobrej, albo co gorsza o złej woli. Takie wybryki muszą być szybko i energicznie karcone tak, aby nikt nie myślał, że mogą być tolerowane na stałe”⁴¹.

Kara odpowiednio dobrana koncentruje uwagę dziecka na samym czynie, na przekroczeniu przyjętej normy i na skutku takiego postępowania, nie zaś na samej karze czy osobie ją wymierzającej. Kara będzie dla dziecka informacją „to jest złe”, „tak jest niewłaściwie”, ale też wskazaniem „to jest dobre”, „tak jest właściwie”. Chodzi tu o wywołanie nie tylko żalu, ale też postanowienia, że to się więcej nie powtórzy. Istotne jest zatem, aby dziecko zrozumiało nie tylko dlaczego została mu wymierzona kara, ale na czym polegało przewinienie i jakie niesie ze sobą skutki. Czasem ważne jest również odnalezienie wraz z dzieckiem sposobów unikania niewłaściwego zachowania. „W wychowaniu, w którym jest miejsce na podmiotowe traktowanie dziecka, poszukuje się przyczyn niedopełnienia obowiązków i próbuje wyjaśnić postępowanie wychowanka – stwarzając mu możliwość własnej oceny. Przedłuża to samą sytuację, ale czyni ją bardziej wychowującą. Element namysłu, refleksji pozbawia karę cech odwetu, zemsty, groźby”⁴².

Brak zrozumienia przez dzieci określonych norm, wartości i postaw, opieranie się na zakazach i nakazach dorosłych wymusza konsekwentność w stosowaniu kar. Jej brak będzie prowadził do braku orientacji co dobre a co złe i co należy robić a czego unikać. Karanie przypadkowe lub czasem łagodne a czasem surowe za to

⁴⁰ Por. *Psychologia wychowawcza*, red. E. Ch. Skinner, Warszawa 1998, s. 428.

⁴¹ Cyt. za: M. Dąbrowska-Bąk, *Kara w szkole*, „Edukacja” 1(1996), s. 33.

⁴² M. Krajewska, *Kara i nagroda*, „Edukacja i Dialog” 3(2001), s. 64.



samo przewinienie będzie budzić poczucie niesprawiedliwości, złości a nawet wrogości w stosunku do karzącego.

Przekaz wartości norm moralnych, które wychowanek będzie przyjmował za swoje nie może odbywać się w atmosferze strachu, oziębłości, zawstydzenia, wyśmiewania czy poniżania. Taki sposób karania będzie prowadził raczej do poczucia krzywdy, utrwalania zachowań agresywnych powodujących niezaspokajanie podstawowych potrzeb psychologicznych wychowanka i prowadzących nawet do deformacji jego osobowości. Jeżeli nawet po zastosowaniu takiej kary pojawi się „poprawa”, to będzie ona widoczna do czasu, gdy zabraknie osoby lub czynnika karzącego.

Za pomocą karania nie da się całkowicie wyeliminować niepożądanych zachowań. Karę zawsze powinno się przeplatać z wieloaspektowym oddziaływaniem wychowawczym na dziecko i tylko wtedy istnieje duże prawdopodobieństwo, że przyniesie ona oczekiwane rezultaty.

Stosowanie wzmacniania pozytywnego jest równie ważne w wychowaniu moralnym. Nabywanie nowych postaw i przyswajanie wartości może przebiegać szybciej i skuteczniej, jeśli tym czynnościom towarzyszyć będzie stan zadowolenia, przyjemności i aprobaty ze strony innych. Takie odczucia wynikają z właściwie zastosowanej nagrody, pozytywnie oddziałując na dziecko. Osoba nagrodzona nabiera wtedy wiary we własne siły, zaczyna ufać swoim możliwościom, utwierdza się w przekonaniu, że spełnia oczekiwania dorosłych i jest przez nich akceptowana⁴³. Dla M. Ochmańskiego nagroda polega na tworzeniu dla jednostki atrakcyjnych zdarzeń, jest pewnego rodzaju rekompensatą, dodatnią oceną czynów i postępów wychowanka, a więc bodźcem wzmacniającym pozytywne cechy dziecka, skłaniającym do powtarzania właściwego zachowania lub wzrostu częstości i intensywności jego wykonania.⁴⁴

Nagroda podtrzymuje i utrwała pozytywne cechy i zachowania, zachęcając dziecko tym samym do właściwego postępowania. Z punktu widzenia wychowania jej rola wyraża się również w tym, iż wyzwala czynny stosunek do obowiązków i stawianych wymagań, utwierdza pożądane zachowania i potęguje wysiłek, pobudza do pracy nad sobą, przyczynia się do nabywania właściwych postaw i wartości zwłaszcza życia społecznego⁴⁵.

Nagroda powinna być stosowana w określonej sytuacji. Rodzaj więzi, które łączą dziecko z osobami nagradzającymi wzmacnia lub osłabia działanie nagrody. Podobnie jego pozycja w grupie rówieśników, normy zachowania uznawane lub odrzucane przez nich mogą działać pozytywnie lub negatywnie, co może prowadzić nawet do przekreślenia wartości nagrody. Trzeba również pamiętać, iż nagrody muszą być proporcjonalne do wieku dziecka, ale też do jego

⁴³ Por. A. Korycka, *Nagroda i kara...*, art. cyt., s. 59.

⁴⁴ Por. M. Ochmański, *Nagrody i kary w wychowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Warszawa 2001, s. 20.

⁴⁵ Por. M. Ochmański, *Nagrody...*, dz. cyt., s. 35-36.



indywidualności. To, co dla jednych będzie nagrodą dla innych może nie być atrakcyjne, wymagana zatem jest dobra znajomość dziecka.

Wzmacnianie pozytywne ma w sobie ogromny potencjał, ale też tak jak w przypadku kar niesie pewne ryzyko. Nadmierna ilość nagród, brak ich uzasadnienia będzie powodować zmniejszanie się wartości nagrody, ale też działać demoralizująco i demobilizująco. A. Korycka twierdzi, iż „nagroda nie może być bodźcem do działania a jedynie środkiem do celu. Dziecko nie powinno wiedzieć, że nie każdy jego wysiłek zostanie nagrodzony, gdyż podejmując się wykonania zadania, nie może być motywowane czekającą go nagrodą. Wynika z tego, że nadmiar nagród może być równie groźny jak ich brak”⁴⁶. Nagradzanie podobnie jak karanie zawsze musi iść w parze z tłumaczeniem, wyjaśnianiem i perswazją. Samo przeżywanie radości, zadowolenia i satysfakcji z otrzymania nagrody będzie tylko przeżyciem emocjonalnym i skupi uwagę dziecka na samym fakcie nagradzania. Natomiast rozmowa z dzieckiem, w której padnie odpowiedź na pytanie: dlaczego zostało ono nagrodzone, ukáže mu właściwe jego motyw.

Kara i nagroda, tak istotne dla wychowania moralnego, kształtują całą osobowość dziecka. Warunkiem ich skuteczności jest właściwe i mądre ich stosowanie i należy mieć świadomość, iż dają one wiele możliwości. Trzeba się jednak liczyć również z konsekwencjami, jeśli będą one nadużywane lub stosowane w sposób niewłaściwy. Stosowanie nagród może okazać się skuteczne i wystarczające, gdy nie pojawią się zachowania niepożądane. Stosujemy wtedy karę, aby je wyeliminować, jednak w tym okresie tłumienia pojawiające się zachowania pożądate należy wzmacniać nagrodami. Samo stosowanie nagród może prowadzić do zamierzonego celu, jednak samo stosowanie kar może okazać się nieskuteczne, zatem ich znaczenie będzie najlepiej widoczne we wzajemnym uzupełnianiu się.

Ewa Miśkowiec

Bibliografia:

- Cichoń W., *Wartości, człowiek, wychowanie*, Kraków 1996.
Dąbrowska-Bąk M., *Kara w szkole*, „Edukacja” 1(1996).
Fritzhand M., *Wartości a fakty*, Warszawa 1982.
Hurlok E. B., *Rozwój dziecka*, Warszawa 1960.
Kłosowski J., *Cele edukacyjne wobec zagrożenia samowiedzy i samoświadomości ucznia*, „Ruch Pedagogiczny” 3-4(1993)XXXV.
Krajewska M., *Kara i nagroda*, „Edukacja i Dialog” 3(2001).
Łobocki M., *O wychowaniu moralnym*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 7(1996).
Ochmański M., *Nagrody i kary w wychowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Warszawa 2001.
Piaget J., *Rozwój ocen moralnych*, Warszawa 1971.
Porębski Cz., *Co nam po wartościach*, Kraków 2001.
Psychologia wychowawcza, red. E. Ch. Skinner, Warszawa 1998.
Wołoszynowa L., *Młodszy wiek szkolny*, [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska, Warszawa 1986.

⁴⁶ A. Korycka, *Nagroda i kara...*, art. cyt., s. 59.

**STRESZCZENIE:****Karanie i nagradzanie wprowadzaniem w świat wartości i postaw moralnych**

W procesie wychowania ogromną rolę odgrywa wprowadzenie dziecka w świat wartości i postaw moralnych. Moralność heteronomiczna dziecka i początki jej autonomii wymagają od dorosłych zastosowania odpowiednich bodźców pobudzających lub hamujących jego zachowania. Rolę tę może pełnić często stosowana w procesie wychowania kara i nagroda. Pierwsza z nich ma na celu eliminację zachowań niepożądanych, nagroda zaś utrwalać zachowania właściwe. Spełniać swoją rolę będą tylko wtedy, gdy zostaną przemyślane i nie będą nadużywane.

Słowa kluczowe: wartości moralne, wychowanie moralne, moralność heteronomiczna, kara, nagroda.

SUMMARY:**Reward and punishment as a way of introducing the world of values and moral stances**

Introducing the world of values and moral stances to the child plays a crucial role in the process of upbringing. Moral heteronomy and the beginnings of moral autonomy of a child require implementing suitable extitative or activity-dampening stimuli on the part of the parents. It could be realized by reward and punishment, which are often used in the process of upbringing. The former's role is to strengthen the appropriate behaviour, whilst the punishment is used to eliminate the undesirable behaviour. They will play their part only if they are well thought-out and they are not overused.

Key words: moral values, moral upbringing, moral heteronomy, punishment, reward.

